Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROK II WARSZAWA, NIEDZIELA DN. 3 WRZEŚNIA 1933 R ZESZYT 31

1933 RZEMIOSŁO Cena 20 gr

CZASOPISMO TYGODNIOWE
WYDAWANE
PRZEZ RADĘ IZB RZEMIEŚLNICZYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ PRZY WSPÓŁUDZIALE IZB RZEMIEŚLNICZYCH.

CENTRALA REDAKCJI I ADMINISTRACJI
WARSZAWA, UL. ŚW. TERESY 2 m. 4, tel. 9-17-40. KONTO P. K. O. 6066

Redaktorzy: WŁ. GINDRICH I A. ZABĘSKI

ODDZIAŁY: *BIAŁYSTOK*, ul. Kilińskiego 23; *BRZEŚĆ N/B.*, plac J. Piłsudskiego 13; *GRUDZIĄDZ*, ul. Groblowa 29/31; *KATOWICE*, ul. Stawowa 10; *KIELCE*, ul. Wspólna 4; *KRAKÓW*, ul. św. Anny 9; *LWÓW*, ul. Kościelna 8; *LUBLIN*, ul. Powiatowa 3; *ŁÓDŹ*, ul. Ewangelicka 18; *ŁUCK*, ul. J. Piłsudskiego 14; *NOWOGRÓDEK*, ul. Piłsudskiego 8, *POZNAŃ*, ul. Fr. Ratajczaka 26/27; *STANISŁAWÓW*, ul. Sapieżyńska 18; *TARNOPOL*, Izba Rzemieślnicza, *WARSZAWA*, ul. Szkolna 2; *WILNO*, ul. Adama Mickiewicza 23; *WŁOCŁAWEK*, ul. Kaliska 1.

PRENUMERATA: KWART. Zł. 2.40, PÓŁROCZN. Zł. 4.80, ROCZNIE Zł. 9.60.
CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł. 180, ½—90 zł., ¼—50 zł., ⅛—25 zł., 1/16—15 zł.

Zwycięstwo idei Targów Północnych

Jeszcze przed kilku laty posiadaliśmy tylko dwa manometry, charakteryzujące natężenie naszego życia gospodarczego — *Targi Poznańskie i Lwowskie.* Następnie jednak coraz częściej spotykaliśmy się z wystawami w Katowicach, Grudziądzu, a wreszcie z *Targami Północnemi i Wołyńskiemi.* Targi na Ziemiach Wschodnich wyrobiły sobie ostatnio zasłużoną reputację i posiadają charakter regjonalny. Odzwierciadlają w swych pawilonach równomiernie rozwój przemysłu, handlu, rolnictwa i rzemiosła. Udział rzemiosła w tegorocznych Targach Północnych jest bardzo wybitny. Szczególnie interesująco zostały skompletowane wyroby, nadające się do eksportu, które umieszczono w specjalnym pawilonie. Świadczy to o stałym wysiłku Wileńskiej Izby Rzemieślniczej z *Prezydentem Szumańskim i Dyr. Młynarczykiem* na czele, dążących do pozyskania dla rękodzieła kresowego nowych rynków zbytu. Praca ta daje obecnie już pozytywne wyniki, a bliskość rynków zagranicznych daje rękojmię iż rzemiosło wileńskie wyzyska swoje położenie geograficzne i taniość surowców dla zwiększenia obrotów handlowych z zagranicą. We wszystkich tych wysiłkach poszczególnych branż rzemieślniczych widać rękę kierowniczą Izby Rzemieślniczej, która choć nie mając ustawowych uprawnień, dąży konsekwentnie do rozszerzenia *swej działalności na terenie gospodarczym.* Dlatego też należy stwierdzić, iż otwarcie Targów Północnych i Zjazd Rzemiosła Wileńskiego spotkał się z niezwykłem zainteresowaniem przedstawicieli rzemiosła niemal z całej Polski, którzy przybyli gremjalnie, aby podkreślić znaczenie pracy, zapoczątkowanej przez rzemiosło na Ziemiach Wschodnich.

Również należy stwierdzić powagę i poziom Zjazdu, który obradował w ciągu dwóch dni nad wszystkiemi aktualnemi zagadnieniami życia rzemieślniczego. Zjazd ten, niezwykle starannie przygotowany, wykazał bardzo znaczny udział rzemieślników szczególnie w pracach komisyjnych, które na zwykłych zjazdach nie wywołują tak licznego zainteresowania. Poziom Zjazdu i ogrom poruszonych zagadnień, są najlepszym dowodem, że obok pobudzenia życia gospodarczego, praca Izby Rzemieślniczej w Wilnie dała impuls do rozważenia wielu zagadnień w organizacjach rzemieślniczych i to jest jej wybitną zasługą. Dlatego też organizatorom Wystawy i Zjazdu — Prezydentowi Szumańskiemu i Dyr. Młynarczykowi należy się zasłużone uznanie.

M. Grzybowski

Przebieg I-go Zjazdu Rzemieślniczego woj. Wileńskiego w Wilnie

Wystawa Rzemieślnicza i Zjazd zgromadziły około 500 rzemieślników z całego województwa, którzy po uroczystem nabożeństwie w kościele Św. Ducha i po wysłuchaniu wzniosłego kazania ks. Markowskiego, udali się w karnym ordynku na grób Nieznanego Żołnierza i złożyli Mu hołd.

Potem udano się w pochodzie do Małej Sali Miejskiej, gdzie nastąpiło otwarcie Zjazdu pod przewodnictwem senatora Wiechowicza.

Zjazd powitał w imieniu rządu p. *Wicewojewoda Marjan Jankowski*, który w obszernem przemówieniu podkreślił znaczenie rzemiosła w nowoczesnem życiu ekonomicznem kraju. Następnie wygłosili przemówienia powitalne: sen. *Wiechowicz*, poseł *Idzikowski*, inż. *E. Namysł*, prezes *Mencel*, poseł dyr. *Ptasiński*, *Axentowicz*, przedstawiciele kupiectwa, rzemieślników żydów, oraz szeregu organizacyj gospodarczych.

Na Zjeździe wygłoszono następujące referaty: Rzemiosło w świetle nowego ustawodawstwa — dyr. *M. Grzybowski*, kredyty, roboty i dostawy rzemieślnicze — dyr. *Ptasiński;* zagadnienia nielegalnego stanu w rzemiośle — dyr. *Axentowicz;* wykształcenia zawodowego — *S. Wolski;* zagadnienia podatkowe — prez. *E. Namysł;* aktywizacja produkcji — dyr. *Młynarczyk*.

Następnie, po krótkiej przerwie, rozpoczęły się prace Komisyj: podatkowej i świadczeń socjalnych — przewodniczący *E. Namysł;* Zbytu produkcji rzemieślniczej — pos. *Ptasiński;* zagadnienia stanu nielegalnego w rzemiośle — przewodniczący dyr. *Axentowicz;* wykształcenia zawodowego — prezes *A. Mencel*.

Po wysłuchaniu sprawozdania przewodniczących komisyj, przyjęto cały szereg rezolucyj i zamknięto Zjazd, który stanowi istotnie piękną i pożyteczną kartę w pracy organizacyjnej rzemiosła wileńskiego.

Targi Wołyńskie i Zjazd Rzemiosła w Równem

Targi Wołyńskie, mieszczące się w kilkunastu budynkach, rozrzuconych w pięknym parku ks. Lubomirskich, wykazały raz jeszcze, iż inicjatywa twórcza może pobudzić życie gospodarcze do szybszego pulsowania i że Ziemie Wschodnie pracują intensywnie nad zwiększeniem obrotów towarowych nietylko między wsią a miastem, ale i między poszczególnemi województwami. Dlatego też podkreślamy z uznaniem duży udział przemysłu przetwórczego w Targach Wołyńskich. Należy jednak przyznać, że rzemiosło wystąpiło na Targach jeszcze zbyt skromnie. Natomiast niezwykle poważnie wypadł *Zjazd Rzemieślniczy*, na którym przedstawiono szczegółowo plony intensywnej pracy Izby Rzemieślniczej z posłem *K. Reussem* i dyr. *Rettingerem* na czele. Dzięki inicjatywie Izby, powstał Bank Rzemieślniczy, ułatwiono kilku cechom rzeźniczym wydzierżawienie rzeźni oraz ujęcie w swoje ręce handlu skórami i odpadkami, a rzemiosłu szewskiemu umożliwiono utworzenie spółdzielni surowcowej. Dlatego też można z całą stanowczością stwierdzić, iż organizacja gospodarcza rzemiosła na Wołyniu posuwa się naprzód i może się pochlubić poważnym dorobkiem.

DOROBEK ZJAZDU RZEMIEŚLNICZEGO

Zjazd rzemiosła Wołyńskiego odbył się w dniu 27 sierpnia r. b. w sali Sejmiku powiatowego w Równem.

Zjazd zaszczycił swą obecnością woj. *Józewski*, w obradach wzięli udział: *Starosta Kański, Nacz. Wydz. Przemysłowego, p. Nowacki, sen. Masłow, pos. Bura i Teleżyński, Dyr. Dep. Min. P. i H. Sokołowski, Nacz. Wydz. Handlu Wewnętrznego Sągajło, Prezydent Całuń i red. A. Zabęski.*

Obrady zagaił Prezes Zw. Rzem. Chrześc. *p. F. Hałasiński*. Zebranych powitał starosta *Kański* — podkreślając znaczenie walki z kryzysem i defetyzmem, prowadzonej obecnie na wszystkich odcinkach życia gospodarczego.

Następnie zabrał głos *dyr. Sokołowski*: powitał ruch rzemieślniczy, podkreślając, że rozwój wielkiego przemysłu musi iść w parze z rzemiosłem; p. *dyr. Sokołowski* zapewnił zebranych, że rząd otacza troskliwą opieką rzemiosło i specjalną uwagę poświęca zjazdowi rzemiosła kresowego.

Po przemówieniach powitalnych, wygłoszono szereg referatów w sprawach sytuacji rzemiosła i znaczenia spółdzielczości. Pan Prezydent *K. Reuss* w swem przemówieniu podkreślił, iż organizuje się spółdzielnie szewskie, rzeźnicko-wędliniarskie oraz czynione są starania, aby władze wojskowe oddawały roboty budowlane rzemieślnikom. Również obszernie oświetlono działalność Banku dla Rzemiosła w Łucku.

Skolei Dyr. Izby *M. Rettinger* zdał sprawozdanie z prac Izby, podkreślił, iż rezolucje zeszłorocznego rzemieślniczego Zjazdu zostały wykonane, oraz że władze interesują się potrzebami rzemiosła. Następnie przemawiał Nacz. *p. Nowacki*, wyjaśniając sprawę zwalczania nielegalnej konkurencji.

W trakcie Zjazdu przybył p. Wojewoda, którego zebrani powitali b. serdecznie.

Następnie wysłano depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego i Min. Przemysłu i Handlu.

Po wysłuchaniu jeszcze kilku referatów i obszernej dyskusji, przyjęto szereg rezolucyj.

O właściwą interpretację ustawy o zatrudnianiu młodocianych

W „Ekspressie Porannym" z dn. 20 sierpnia 1933 r. w artykule p. t. „*Dochód z pocięgla*" autor tego artykułu przedstawia rzemiosło w fałszywej sytuacji, posądzając je o łamanie ustaw".

Faktem jest, że art. 7a ustawy z dnia 7 listopada 1931 r. zabrania *bezpłatnego zatrudniania młodocianych*, zabrania również przyjmowania przez pracodawcę wynagrodzenia za naukę młodocianych. Gdyby postanowienia art. 7a sprowadzały się do jednego ustępu, wyżej zacytowanego, a fakty przytoczone w „Ekspressie Porannym" były prawdziwe, t. zn. faktycznie istniejące, sprawdzone i zebrane metodą statystyczną, o innych danych mowy być nie może, gdyż chodzić tu musi o dane, oparte na faktach, zaszłych w olbrzymiej masie 450 tys. warsztatów rzemieślniczych, w różnych zawodach i w różnych miejscowościach, wówczas możnaby mówić o łamaniu ustaw przez rzemiosło. Lecz w ust. 3 tegoż artykułu mówi się wyraźnie: „szczegółowe unormowanie postanowień porzednich ustępów niniejszego artykułu oraz wyjątków od przepisów niniejszej ustawy w stosunku do terminatorów rzemieślniczych, zatrudnionych na podstawie pisemnej umowy o naukę *określą łącznem razporządzeniem zainteresowane Ministerstwa w wykonaniu art. 116 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem.* Przy zestawieniu postanowień ustępów wzmiankowanych artykułu 7a trudno jest dojść do wniosku, do jakiego doszedł bez najmniejszej argumentacji prawnej, autor artykułu p. t. „Dochód z pocięgla". Ustęp 3 art. 7a w sposób nie dwuznaczny, zupełnie wyraźny, zawiesił działanie postanowień ustępu 1 art. 7a ustawy z dnia 7 listopada 1931 r. w odniesieniu do rzemiosła i artykuł ten inextenso zacznie obowiązywać rzem. dopiero po ukazaniu się rozporządzenia wykonawczego, o którym się mówi w ostatnim ustępie 7a. Inaczej być nie może.

Diametralnie sprzeczna z naszą interpretacją ustawy z dnia 7 listopada 1931 r. spowodowałaby w praktyce, że ustawodawca część swej władzy przerzuciłby na czynniki wykonawcze, które przy arbitralnem interpretowaniu ogólnych norm, których forma obowiązywania uzależniona jest od rozporządzenia wykonawczego, które to czynniki wykonawcze, nie licząc się z wymogami życia gospodarczego, a bardzo często ignorując jego naturalne prawa, rozwoju narażiłyby je stale na hamowanie jego tempa.

OBOWIĄZKI TERMINATORA

Zdajemy sobie dokładnie sprawę, że w rozporządzeniu wykonawczem będą ustalone normy wynagrodzenia terminatorów, lecz zdajemy sobie również i z tego sprawę, że w tymże rozporządzeniu muszą znaleźć miejsce postanowienia, które będą mówić wyraźnie, że w umowie o naukę będzie można umieścić przepis o obowiązku terminatora płacenia pracodawcy za utrzymanie lub mieszkanie, bądź też za jedno i drugie. Nie wyobrażamy sobie powodów, dla których rozporządzenie wykonawcze miałoby *zabronić w umowie o naukę postanowienia o obowiązku terminatora zapłacenia pracodawcy za naukę.*

Bardzo mile widzielibyśmy przepis w rozporządzeniu wykonawczem, ustalający maxima zapłaty za naukę.

CO MÓWIĄ INSPEKTORZY PRACY?

Na szczęście nie jesteśmy odosobnieni w podobnej interpretacji ustawy z dnia 7 listopada 1931 r. *Z naszym punktem widzenia zgadzają się również niektórzy Okręgowi Inspektorzy Pracy, a fakt ten zasługuje na szczególniejszą uwagę ze względu na sam przedmiot omawiany.*

Okręgowy Inspektor Pracy w Kielcach pismem Nr. 3933 z dnia 17 października 1932 r. *uchylił decyzję Inspektora Pracy 25 obwodu w Sosnowcu* i *wyjaśnił temuż Inspektorowi, że ustępu 1 i 2 art. 7a ustawy z dnia 7 listopada 1931 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet, nie mają zastosowania do terminatorów rzemieślniczych, zatrudnionych na podstawie pisemnej umowy o naukę.* Tego rodzaju wypadki nie są odosobnione, a świadczą dobitnie o dwuznaczności przepisów art. 7a. i wymagają natychmiastowego wydania rozporządzenia wykonawczego do wspomnianej ustawy, czego rzemiosło domaga się prawie od dwóch lat, dla unormowania stosunków w rzemiośle, a przedewszystkiem dla sparaliżowania pretekstu Inspektorów Pracy do interwencji w poszczególnych wypadkach i bezpodstawnego karania majstrów, którzy sporządzili umowę o naukę, odbiegającą wprawdzie od ogólnych norm ustawy. lecz zgadzającą się z duchem tejże ustawy.

PŁACE MŁODOCIANYCH

Co się tyczy płac młodocianych w rzemiośle i przemyśle, to mieliśmy już możność przedstawić te sprawy w „Rzemiośle" Nr. 27 i nie uważamy za stosowne powracać do niej powtórnie. Nasz przeciwnik z pewnością zapoznał się z tym artykułem.

Na wołanie o pomoc ze strony Izb Rzemieślniczych wyrażone w artykule, wydrukowanym w „Ekspressie Porannym", spieszymy z odpowiedzią, że samorząd rzemieślniczy nie cofnie się przed żadnemi trudnościami, które należy pokonać dla unormowania spraw terminatorskich w rzemiośle, uczyni to własnemi siłami i przy własnych środkach, pod warunkiem jednakże wyeliminowania inspekcji pracy, która ze względu na ilość przedsiębiorstw, efektywnej kontroli nie jest w możności przeprowadzić i nie przeprowadzi.

Pożądana jest dyskusja w prasie na temat kształcenia zawodowego młodzieży w rzemiośle. Inna rzecz, że byłoby wskazanem, ażeby dyskusja ta była pozbawioną cech polemiki demagogicznej, która w konsekwencji nie może w żadnym wypadku przyczynić się do unormowania tak ważnych spraw.

Rzemiosło, cieszące się poparciem Rządu który stworzył politykę rzemieślniczą i realizuje ją konsekwentnie tego rodzaju polemik się nie obawia.

K. Jaroszewski.

Z działalności Rady Izb Rzemieślniczych

O RACJONALNE USTALANIE GODZIN NAUCZANIA W SZKOŁACH DOKSZTAŁCAJĄCYCH ZAWODOWYCH

W memorjale Nr. Bb. II. 1 1811/33. skierowanych do Min. Wyz. Rel. i Oświecenia Publicznego Rada Izb Rzemieślniczych prosiła o wydanie zarządzeń do podległych władz, aby czas rozpoczęcia nauki w szkołach dokształcających zawod. był ustalony z uwzględnieniem żywotnych potrzeb rzemiosła i w porozumieniu z samorządem rzemieślniczym, *nie zaś uzależniony jedynie od czynników natury technicznej, z całkowitem pominięciem czynnika gospodarcz.* Powodem do tego wstąpienia Rady Izb Rzemieślniczych R. P. jest okólnik Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego Nr. 212 z dnia 3 czerwca 1933 r. Nr. 3863/33 w sprawie rozpoczęcia roku szkolnego 1933/34w szkołach dokształcających zawodowych.

W punkcie 6 okólnika mówi się, *„że w szkole należy rozpoczynać naukę o godz. 14—15, jeżeli o tej godzinie są już wolne sale szkolne."*

W sprawie przesunięcia godzin nauczania w szkołach dokształcających zawodowych Izby Rzemieślnicze ani ich cechy za pośrednictwem tych ostatnich nie były wysłuchane, mimo pierwszorzędnego znacczenia dla rzemiosła tego zagadnienia.

Godziny rozpoczęcia nauki w szkołach dokształcających zawodowych, jeżeli mają być dostosowane do potrzeb rzemiosła, ustalone powinny być w zależności od zawodu i czasu trwania procesu produkcji, a decyzje w tych sprawach należałoby, zdaniem Rady Izb Rzemieślniczych, poprzedzać wysłuchaniem opinji sfer zainteresowanych.

Należy spodziewać się, że Ministerstwo W. R. i O. P. poleci zmodyfikowanie punktu 6 okólnika Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego i zasięganie opinji w przyszłości w tych sprawach czynnika gospodarczego najwięcej zainteresowanego w racjonalnem uregulowaniu godzin nauczania za pośrednictwem Izb Rzemieślniczych.

USTRÓJ SZKÓŁ PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO.

W Memorjale Nr. Bb. II. 7. 2158/33. skierowanym do Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Rada Izb Rzemieślniczych przedłożyła postulaty rzemiosła w sprawie ustroju szkół przemysłu odzieżowego. Rada Izb Rzemieślniczych wypowiedziała się przeciw projektowi tworzenia szkół stopnia niższego dla podgrupy obuwniczej, krawieckiej i czapniczej przemysłu odzieżowego rzemieślniczego.

Dla uzasadnienia swych tez Rada Izb Rzemieślniczych przytoczyła między innemi jako przykład szkołę szewców w Kołomyji, której absolwenci przerzucają się do innych zawodów lub uzupełniają naukę zawodową w zakładach rzemieślniczych. Rada Izb Rzemieślniczych ustosunkowała się również negatywnie do projektu szkół przysposobienia zawodowego krawieckiego. Stanowisko swoje Rada Izb Rzemieślniczych motywowała tem, że szkoły te, jak wynikło z dyskusji na posiedzeniu Państwowej Komisji Oświaty zawodowej, nie mają na celu podniesienia poziomu szkolnictwa zawodowego, lecz raczej uświadomienie młodzieży co do jej praw, wynikających z tytułu „pracy" wykonywanej w warsztatach rzemieślniczych. Charakter tych szkół został szczególnie uwypuklony przez przedstawiciela Ministerstwa Opieki Społecznej. Przedstawiciele sfer gospodarczych podkreślili kilkakrotnie, że niema żadnej gwarancji, że absolwenci szkoły przysposobienia krawieckiego będą się chcieli dalej kształcić. Raczej należy przypuszczać, że będą dążyli *do zakładania samoistnych warsztatów pracy, lub będą szukali zatrudnienia w nielegalnych warsztatach i zakładach pracy chałupniczej, które w drodze nielegalnej konkurencji wyrządzają krzywdę rzemiosłu.* Pozatem Rada Izb Rzemieślniczych aprobowała całkowicie formę szkolenia młodzieży rzemieślniczej w szkołach zawodowych stopnia gimnazjalnego i licealnego, jak również na specjalnych kursach mistrzowskich i w szkołach zawodowych dla rzemiosła *szewckiego, krawieckiego, kapeluszniczego, czapniczego, kuśnierskiego i rękawiczniczego.*

PRZECIW PODWÓJNEMU OPODATKOWANIU.

Wiadomem jest, że 50% rzemieślników nie pobiera opłat za naukę w rzemiośle, a 35% rzemieślników płaci terminatorom w czasie nauki a tylko 15% rzemieślników pobiera pewne opłaty. Natomiast ogólny jest fakt, że terminatorzy, odbywający naukę w rzemiośle pobierają płacę w formie świadczeń w naturze —wyżywienia. Te świadczenia samoistnych rzemieślników łączą się ściśle zresztą z rolą społeczną i wychowawczą rzemiosła. Te misje rzemiosło spełniało i spełnia do dzisiejszego dnia dla ogólnego dobra społeczeństwa i Państwa. Należałoby raczej mówić o odciążeniu rzemieślników, przyjmujących młodzież do terminu, aniżeli o nakładaniu nowych ciężarów z tytułu kształcenia młodzieży zawodowo i przyspasabiania wykwalifikowanych rzemieślników nie tylko dla rzemiosła ale i dla przemysłu. W związku z powyższem Rada Izb Rzmieślniczych R. P. zwróciła się do Ministerstwa Opieki Społecznej Bb. I. 2. 2034-33 r. z prośbą o zmienienie instytucji do Kas Chorych w sensie *zaprzestania ściągania opłat na Fundusz Pracy od terminatorów rzemieślniczych, którzy są uczniami* i pozostają w stosunku naukowo-wychowawczym do majstrów a przeto ci ostatni winni być uwolnieni od obowiązku płacenia składek na rzecz Funduszu Pracy z tytułu kształcenia młodzieży w zawodzie rzemieślniczym.

SPIS ROBÓT WZBRONIONYCH MŁODOCIANYM I KOBIETOM

Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej w porozumieniu z zainteresowanemi Ministrami z dnia 29 lipca 1925 r. reguluje sprawę robót, wzbronionych młodocianym i kobietom. Rada Izb Rzemieślniczych zbierała materjały już od 7 października 1932 r. w dro-

dze ankiety za pośrednictwem Izb Rzemieślniczych celem przedłożenia czynnikom miarodajnym postulatów rzemiosła w przedmiocie zmodyfikowania niektórych postanowień powyższego postanowienia, stojących w sprzeczności z przepisami prawa przemysłowego. W ostatnich dniach Ministerstwo Opieki Społecznej nadesłało Radzie Izb Rzemieślniczych projekt rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej, zmierzający do zmiany postanowień rozporządzenia z dnia 29 lipca 1932 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 81 poz. 558). Projekt tego rozporządzenia został rozesłany Izbom Rzemieślniczym do zaopinjowania. Rada Izb Rzemieślniczych prześle Ministerstwu Opieki Społecznej po uzgodnieniu opinji Izb Rzemieślniczych memorjał w tej sprawie.

O USTALENIE RACJONALNYCH METOD PREMJOWANIA EKSPORTU WYROBÓW WĘDLINIARSKICH

W dniu 25 b. m. Pan Viceminister Skarbu *Dr. Kozłowski* przyjął delegację Rady Izb Rzemieślniczych R. P. w składzie: p. *Sen. Wiechowicza*, Przewodniczącego Rady Izb Rzemieślniczych, p. Mgr. Piekarskiego Naczelnika Wydziału Ekon. Rady Izb Rzemieślniczych i p. Inż. Żelaskiego, Dyr. Zw. Wytwórców i Eksporterów Wędlin.

Delegacja złożyła P. Ministrowi memorjał w sprawie powołania przedstawicieli rzemiosła do Komisji dla Spraw Obrotu Artykułami Rolniczemi, która na mocy rozporządzenia Rady Ministrów prowadzić będzię akcję premjowania eksportu produktów rolnych a między innemi wytworów wędliniarskich.

P. Minister przyrzekł przychylnie rozpatrzyć wysunięte postulaty oraz skierował delegację do Pana Przedpełskiego, Prezesa Podkomisji do spraw obrotu artykułami mięsnemi, w celu ustalenia z nim zasad i sposobów dalszego premjowania eksportu przetworów mięsnych, będących przedmiotem produkcji wędliniarskiej.

ZAGADNIENIA RZEMIEŚLNICZE W PROGRAMIE POLSKIEGO RADJA

W d. 3 września r. b. o godz. 5pp. stacja Polskiego Radja oraz wszystkie rozgłośnie polskie nadadzą odczyt o zasadach „Organizacji rzemiosła", który wygłosi Mgr. L. Piekarski, Naczelnik wydziału Ekonomicznego Rady Izb Rzemieślniczych R. P.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że odczytem tym zainteresują się wszyscy rzemieślnicy — radjoamatorzy.

Również spodziewamy się, że Dyrekcja Polskiego Radja włączy na stałe do swych programów odczyty o potrzebach rzemiosła.

RZEMIOSŁO W PAŃSTWOWEJ KOMISJI OŚWIATY ZAWODOWEJ

Dnia 22, 23, 24 sierpnia r. b. Państwowa Komisja Oświaty Zawodowej obradowała nad ustrojem szkół dla przemysłu precyzyjnego, spożywczego i dla grupy galanterji. We wszystkich sekcjach tej komisji wzięli udział przedstawiciele Rady Izb Rzemieślniczych. Tezy opracowane przez Ministerstwo W. R. i O. P. dla poszczególnych przemysłów, zostają rozesłane przez Rady Izb Rzemieślniczych Izbom Rzemieślniczym do zaopinjowania.

O PRZYŚPIESZENIE UPROSZCZONYCH EGZAMINÓW CZELADNICZYCH.

Rada Izb Rzemieślniczych otrzymała wyjaśnienie od p. *Wojtówa*, wizytatora szkół zawodowych w Ministerstwie W. R. i O. P. że na specjalnej konferencji która miała miejsce w Wydziale P. Nacz. inż. W. Hauszylda kwestja wydania nowego rozporządzenia przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministerstwem W. R. i O. P. została ostatecznie wyjaśniona i że w ciągu 10 dni najbliższych nowe rozporządz. ukaże się w Dz. Ust. regulując sprawę *uproszczonych egzaminów czeladniczych stosownie do wniosków, przedłożonych przez Radę Izb Rzemieślniczych w listopadzie 1932.*

Z ostatniej chwili

ZAWIESZENIE REGLAMENTACJI CEN

W związku ze znaczną zniżką cen produktów rolnych, p. Minister Spraw Wewnętrznych wstrzymał czynności Komisyj cennikowych do wyznaczania cen, aż do odwołania, zostawiając wyznaczanie cen wolnej konkurencji.

POPRAWA SYTUACJI GOSPODARCZEJ POLSKI W LIPCU.

Stan *wytwórczości przemysłowej* utrzymał się na poziomie z czerwca i był *wyższy*, niż w lipcu r. b. Wzrost wydobycia węgla i wytwórczości hutniczej oparty był *głównie o silniejsze natężenie eksportu*, w mniejszym stopniu o zwiększenie zbytu w kraju. Przemysł naftowy wkroczył w okres wzmożonej produkcji sezonowej. Ze względu na mały ruch inwestycyjny stan zatrudnienia przemysłu metalowo-maszynowego *nie uległ większym zmianom na lepsze*, a niewielka poprawa zbytu zaznaczyła się tylko w nielicznych gałęziach, pracujących głównie dla budownictwa. *Przemysł włókienniczy* utrzymał dość wysoki stan zatrudnienia, pracując na sezon zimowy. Poprawa zbytu w ostatnich miesiącach przyczyniła się do zlikwidowania dużej części zapasów towarów. Zwiększenie sprzedaży nastąpiło również w niektórych działach przemysłu przetwórczego. Stan produkcji i obrotów *nie wykazał większych zmian*, z pewną jednak tendencją wzrostu w gałęziach sezonowych.

Sezonowy spadek liczby zarejestrowanych bezrobotnych *trwał nadal, był jednak słabszy, niż w poprzednich miesiącach.*

Przegląd prasy

W sprawie *kredytów rzemieślniczych* zabrała głos: *„Gazeta Przemysłu Rzeźnickiego"*, zamieszczając następujące uwagi: „Nie zrozumiałem jest dla nas — dlaczego władze, nie szczędząc słów uznania dla wypłacalności rzemiosła w dziedzinie kredytów, lub wręcz mówiąc — pomocy, wykazują dla jego beznadziejnie tragicznej doli tak mało zrozumienia. Przecież zdają sobie chyba sprawę, że suma 200 lub 300 tysięcy złotych na całe województwo, raczej teren, objęty poszczególną Izbą Rzemieślniczą — to pomoc, z której w najlepszym wypadku korzystać mogą jedynie uprzywilejowane jednostki".

Reasumując zaś swoje wywody stwierdza, że ,nikły w stosunku do potrzeb i zadań rzemiosła, kredyt rzemieślniczy, udzielany rzemieślnikom z funduszów państwowych za pośrednictwem instytucyj oszczędnościowych jest z roku na rok coraz więcej ograniczany, a na niektórych odcinkach potrzeb rzemiosła całkowicie skreślony",

Powyższe żale organu rzemiosła rzeźnicko-wędliniarskiego, muszą wywołać pewne zdziwienie. Przedewszystkiem kredytu dla rzemiosła udziela B. G. K. z funduszów, uzyskanych z pożyczek zagranicznych, więc nie należy ich mieszać z sumami, płynącemi z instytucyj oszczędnościowych, ponadto należy wziąć pod uwagę, że suma udzielonego kredytu była pierwszą transzą pożyczki, przeznaczonej przez B. G. K. dla rzemiosła. Kredyty zaś instytucyj oszczędnościowych płyną przeważnie przez spółdzielnie kredytowe.

Jak wynika z danych, dotyczących sum kredytu, udzielonego rzemieślnikom przez spółdzielnie kredytowe rzemieślnicze na dzień 31 grudnia 1932 r. wynosiła ona zł. 2.051.278,25, przez pozostałe spółdzielnie kredytowe mieszane złotych 762.934,77. Łączna suma kredytu, udzielonego przez spółdzielnie kredytowe wynosiła więc na dzień 17 grudnia 1932 r. 2.814.213 zł. 02 gr., przez komunalne zaś kasy oszczędności złotych 1.233, 519, 22 i dol. amer. 6.816 — czyli razem spółdzielnie kredytowe udzieliły rzemieślnikom kredytu w wysokości 4.047.732,24 zł. i dol. am. 6.816.

W oświetleniu tych cyfr musimy stwierdzić, iż B. G. K., uruchamiając w lecie r. b. kredyt dla rzemiosła w wysokości trzech miljonów, powiększył znakomicie kwoty, znajdujące się do dyspozycji rękodzieła polskiego w kasach komunalnych i kasach oszczędności, a nawet je *podwoił.*

Dlatego też, uznając słuszność tezy, że kredyt ten jest niewystarczający, nie należy jednak wpadać w ostateczność i operować argumentami demagogicznemi.

Musimy też przypomnieć, że, gdy w swoim czasie rząd p. Grabskiego przyznał dla całego rzemiosła aż *600 tys. zł. przez P.K.O.*, to wówczas były organy prasowe, które uważały sumę tę za niezwykle poważną, a fakt przyznania tych kredytów za niezwykle doniosły. — Zestawienie tych dwóch cyfr nie wymaga chyba komentarzy.

SIEWCY DEFETYZMU EKSPORTOWEGO.

Nowopowstały *„Przegląd Rzemieślniczy"*, wychodzący we Lwowie, dość niefortunnie skrytykował ideę eksportu towarów polskich do Rosji. W artykule wstępnym z dnia 6 sierpnia r. b. czytamy, że „Rosja przedstawia dzisiaj dla Polski pojemny rynek zbytu — wszakże w rachubę wchodzić może jedynie najtańsza konfekcja oraz masowo wyrabiany trzewik czy but, nie zaś wyrób warsztatu rzemieślniczego". Stąd wynika, że autor wyraźnie odmawia rzemiosłu polskiemu możności produkcji artykułów eksportowych. Potwierdza to autor w zakończeniu artykułu, pisząc, że „dla eksportu wyrobów rzemieślniczych istnieją możliwości, wszakże w rachubę wchodzić mogą tylko *wyroby artystyczne*, o wartości indywidualnej, które dzięki swemu ostatecznemu wyglądowi, umożliwiają wyznaczenie cen zyskownych bez potrzeby ścisłego przestrzegania kalkulacji — albo wyroby spożywcze, które znów ze względu na swój niski poziom cen zyskać sobie mogą nabywców w krajach przemysłowych.

Z tego założenia wyjść winni inicjatorzy eksportu wyrobów rzemieślniczych, próby w jakimbądź innym kierunku chybią celu, bo chybić muszą".

Z powyższego widać, że autor myśli nadal kategorjami przedwojennemi, nie liczy się zupełnie z warunkami, wytworzonemi po wojnie światowej. *Szczególnie niebezpieczne jest szerzenie podobnej sugestji wśród rzemiosła szewskiego,* które musi się liczyć z tą okolicznością, iż w Polsce *rozwija się „Bata"*, i że rzemieślnik polski musi konkurować ceną z wyrobami przemysłowemi, a w chwili obecnej wszelkie myśli tylko o *eksporcie wyrobów artystycznych,* uważać należy za anachronizm. Również nie bierze autor artykułu pod uwagę, że jednak „Sowpoltorg" robi tranzakcje z Rosją, więc nie można zgóry rezygnować z wznowienia stosunków handlowych z naszym wschodnim sąsiadem. Tembardziej takie hasła nie powinny być głoszone we Lwowie, gdzie istnieją Targi Wschodnie, gdzie przed kilku laty był specjalny pawilon sowiecki i gdzie powinno być propagowane hasło *szukania za wszelką cenę dróg handlowych na Wschód.*

Zjazd Rady Naczelnej Związku Rzemieślników na Pomorzu

W niedzielę, dnia 3 września b. r. o godz. 11-ej przed poł. odbędzie się w Grudziądzu, w lokalu p. Arenta przy ul. Lipowej 19 *Zebranie Rady Naczelnej Związku Towarzystw Rzemieślników Samodzielnych na Pomorzu.* Na zebraniu tem będą poruszone najważniejsze zagadnienia rzemieślnicze.

Dyskusję zagai referat p. red. A. Zabęskiego p. t.: „Położenie rzemiosła w chwili obecnej i widoki na przyszłość". Również będą omawiane sprawy: nowelizacji ustawy przemysłowej, reformy ubezpieczeń społecznych, rozporządzenia o przetargach i wystawach, kredytów rzemieślniczych, umorzenia zaległości podatkowych i t. p. Pozatem poszczególni prezesi oraz Zarząd Związku złożą sprawozdania z dotychczasowej działalności. Zjazd poweźmie także decyzję co do terminu Walnego Zjazdu w Toruniu, z okazji Ogólnego Zjazdu Rzemieślniczego, oraz ustali program pracy Zarządu Związku.

Poradnik prawny i zawodowy

Pan S. Z. w Płocku. 1) W myśl art. 147 ustawy o opłatach stemplowych, podanie, w którem petent żąda zmieny decyzji w sprawie wymierzonego podatku, nie podlega opłacie stemplowej, jeżeli wymierzony podatek nie przewyższa 50 złotych. Jeżeli podatek przewyższa 50 złotych, a nie przekracza 100 złotych, od podania opłaca się 50 groszy stempla, a powyżej 100 złotych — 2 złote stempla. Od załączników do takich podań nie opłaca się stempli. Podania innej treści, dotyczące podatków, podlegają od wszelkiej sumy podatku opłacie stemplowej 3 złote i od każdego załącznika po 50 groszy; 2) W sprawie zwolnienia rzemieślników VIII kategorji przemysłowej od obowiązku wykupienia świadectwa handlowego IV kategorji na prawo sprzedaży ich wyrobów na targach, Rada Izb Rzemieślniczych wystąpiła do Ministerstwa Skarbu w związku z orzeczeniem Najwyższego Sądu o wyjaśnienie. które jeszcze nie nastąpiło.

Pan Józef N. w Grodnie. Do zakładów rzemieślniczych VIII kategorji przemysłowej należą zakłady, zatrudniające od 1 do 4 robotników, licząc w tem właściciela przedsiębiorstwa i członków jego rodziny, zatrudnionych w zakładzie. Jeżeli pan pracuje sam z jednym synem, a nadto zatrudnienia dwóch najemnych pracowników, to liczba osób zatrudnionych w zakładzie wynosi cztery, a zatem nabyć trzeba świadectwo VIII kategorji. Jeżeli Pan nabył jednak świadectwo VII kategorji, to wolno Panu zatrudniać od 4 do 9 pracowników najemnych, a sam Pan z synem dotych pracowników już nie są wliczani. Terminatorzy i pracownicy umysłowi (np. buchalterzy) nie są również zaliczani do liczby robotników zakładu przy określeniu kategorji świadectwa przemysłowego.

Pani A. B. w Kaliszu. Czasowe prowadzenie przedsiębiorstwa bez świadectwa przemysłowego stanowi wykroczenie z art. 98 ustawy o podatku przemysłowym a późniejsze nabycie właściwego świadectwa nie uchyla karalności tego wykroczenia.

Pan Antoni R. w Równem. W razie zajęcia przez komornika narzędzi i surowców, niezbędnych dla rzemieślnika do osobistego zarobkowania, które w myśl §42 rozp. Rady Ministrów o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych nie podlegają zajęciu, należy zwrócić uwagę komorników już podczas zajęcia i przedstawić mu świadectwa Cechu, że takie narzędzia i surowce potrzebne są do osobistego zarobkowania na życie. W razie zajęcia należy wnieść zażalenie do urzędu skarbowego i dołączyć świadectwo cechu, a odmowę zaskarżyć w ciągu 14 dni do Izby Skarbowej.

Kursy zawodowe dla rzemieślników

PRZY MUZEUM RZEMIOSŁ I SZTUKI STOSOWANEJ W WARSZAWIE.

Muzeum Rzemiosł i sztuki Stosowanej w zadaniu swem współdziałania rozwojowi rzemiosł i przemysłu artystycznego prowadzi od 42 lat rozliczne szkoły i kursy zawodowe dla rzemieślników i pracujących w przemyśle artystycznym. Szkoły te i kursy zastosowane są do warunków korzystających z nauki i tak:

A) *Dla pracujących zawodowo w wytwórniach prywatnych* całodzienie nauka prowadzona jest wieczorami i w niedzielę w godzinach rannych;

B) *Dla młodzieży poświęcającej się pracy zawodowej nie praktykującej*, nauka odbywa się całodziennie.

Zarząd Muzeum pragnąc skoordynować dotychczasową działalność z organizacją rzemieślniczą powstałą na podstawie ustawy przemysłowej, oraz programy nauczania zastosować do nowej ustawy szkolnej *wszedł w porozumienie z Rada Izb Rzemieślniczych a szczególnie z Izbą Rzemieślniczą w Warszawie*, uwzględniając programy z wymaganiem Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego prowadzić będzie w bież. roku szkolnym 1933-34 następujące:

A) Szkoły i kursy wieczorowe:

1) *Kurs rysunku ogólny przygotowawczy* dla różnych zawodów rzemiosła artystycznego, z programem dwuletnim. Nauka odbywa się 3 razy w tygodniu po 2 godziny razem 480 godz.
2) *Kurs rysunku i modelowania* dla rzeźbiarzy, brązowników, grawerów, cyzlerów, jubilerów i złotników, z programem dwuletnim. 4 razy w tygodniu, po 2 godz. razem 640 godz.
3) *Kurs rysunku i modelarstwa dekoracyjnego* dla malarzy pokojowych, znaków i dekoratorów z programem 2-letnim, 5 razy w tygodniu po 2 godziny, razem 800 godzin.
4) *Kurs rysunku dla stolarzy czeladników z programem* 3-letnim, 3 razy w tyg. po 2 godź. razem 720 godzin.
5) *Kurs rysunku dla stolarzy mistrzów*, z programem 2-letnim, 5 razy w tygn. po 2 godz. i w niedzielę 4 godziny. razem 1120 godzin.
6) *Kurs rysunku i robót ręcznych dla kobiet* z programem 2-letnim, 4 razy w tyg. razem 640 godz.

B) Szkoły i kursy dzienne:

1) *Szkołę Sztuki Stolarskiej* z programem nauki praktycznej i teoretycznej, 3-letnią, 46 godz. tygodniowo razem 5520 godz.
2) *Szkołę Sztuki Stolarskiej dla Mistrzów* z pragramem nauki praktycznej i teoretycznej, 2-letnią, 46 godzin tygodniowo — razem 3.680 godzin.
3) *Szkołe Zawodową dla stolarzy mistrzów i techników* 1-roczną, *dla rysowników i kompozytorów* 2-letnią, z programem nauki teoretycznej, 46 godz. tygodn. — razem 3680 godz.
4) *Szkołę zdobnictwa wnętrz. i sprzętarstwa* z programem nauki teoretycznej dla absolwentów Szkoły Zdobnictwa, 1-roczną, 46 godz. tygodn. — razem 1840 godz.
5) *Szkołę Grafiki użytkowej* z programem nauki teoretycznej dla absolwentów Szkoły Zdobnictwa, 1-roczna, 48 godz. tygn. — razem 1840 godz.
6) *Szkołę rysunku i zdobnictwa* ogólno-przygotowawczą do specjalnych zawodów z programem nauki 2-letnim, 28 godź. tygodn. — razem 3360 godz.

Zapisy do powyższych szkół i kursów przyjmuje Kancelaria Muzeum, Chmielna 52 *od 27 VIII. do 10 IX* w godzinach biurowych od 10 - 20 godz.

Ulgi przy spłacie daniny majątkowej

Ministerstwo Skarbu wydało d. 22 sierpnia 1933 r. następujący okólnik.

Do wszystkich Izb Skarbowych, Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego (Wydział Skarbowy) w Katowicach oraz wszystkich Urzędów Skarbowych. —

Na podstawie ustępu 2 art. 9 ustawy o nadzwyczajnej daninie majątkowej (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 248) upoważnia się P. P. Prezesów Izb Skarbowych (Naczelnika Wydziału Skarbowego) oraz kierowników Urzędów Skarbowych do udzielenia indywidualnych ulg w spłacie nadzwyczajnej daniny majątkowej w II grupie kontyngentowej w drodze rozkładania *na raty należnych z tego tytułu kwot najdalej do końca roku podatkowego.*

Powyższe ulgi mają być udzielane w wypadkach, gdy jednorazowe uiszczenie daniny mogłoby zagrażać egzystencji ekonomicznej płatników.

Niniejsze upoważnienie przysługują:

1) przy daninie do zł. 1000 kierownikom urzędów skarbowych;

2) przy daninie ponad 1000 zł. prezesom Izb Skarbowych (Naczelnikowi Wydziału Skarbowego).

Z uwagi na konieczność otrzymania preliminowanych miesięcznych wpływów ulg należy udzielać z jaknajdalej idącą ostrożnością:

(—) Minister Skarbu.
W. Zawadzki

Kronika bieżąca

WYSTAWA PRAC UCZNIOWSKICH W MUZEUM RZEMIOSŁ I SZTUKI STOSOWANEJ

Muzeum Rzemiosł i Szuki Stosowanej w Warszawie (Chmielna 52) w dniu 27 sierpnia otworzyło doroczną wystawę prac uczniów Muzeum, pracujących w rzemiośle, oraz wszystkich kursów szkół zawodowych, prowadzonych przez Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej. Wystawa trwać będzie do dnia 10 września wł. i otwarta będzie codziennie od godz. 10 r. do godz. 6 pp. Wejście bezpłatne.

OGÓLNOKRAJOWY POKAZ PIECZYWA POLSKIEGO W WARSZAWIE

W dniu 23 września nastąpi otwarcie w Warszawie I Wystawy Piekarskiej, połączonej z ogólnokrajowym pokazem pieczywa, w którym wezmą udział cechy i poszczególni wystawcy z całej Rzeczypospolitej.

Wystawą tą zainteresowały się również młyny i fabryki maszyn, wskutek czego zostaną na niej uruchomione, piece elektryczne, gazowe, oraz piekarnie polowe. Przewidywany jest również udział gości zagranicznych.

Z dniem 1 września 1933 r. Redakcja i Administracja „Rzemiosła“ przeniesiona została na ul. św. Teresy 2 m. 4 — tel. 917-40